

Kuryer Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel, świątecznych i dni poświęconych. Redakcyja: przy ulicy św. Marcina nr. 16. Administracyja i Ekspedycyja: przy ulicy św. Marcina 16, w Drukarni Kuryera Poznańskiego.

KURYER POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu marek 7,50; w wszystkich pocztach cesarstwa niemieckiego i w Austrii marek 9,15; w innych krajach: o sta poznańska z dołączeniem przesyłki. Cena ogłoszeń wynosi 15 fenigów od drobnej siedmiodzielnego wiersza. — Reklamy po 30 fen. od wiersza. — Przekład na język polski bezpłatnie.

Redaktor odpowiedzialny:

Środa, 5 sierpnia 1885.

NIKAZY GRUSZCZYŃSKI z Poznania.

AJENCYE KURYERA POZNAŃSKIEGO:

Rajchmann i Frendler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurtu n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardzie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Haasenstein & Vogler: w Bazylei Dreźnie, Gdańsku, Halli n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Chemnitz), Kolonii, Lubsee, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Poznań, 4 sierpnia

(Szczęście sprzyjające gabinetowi Salisburego: bankructwo finansowe republiki Boersów i widoki Anglii; demontowanie wczorajszego pogłosce dotyczącej starcia się Afganów z Rosyanami w pobliżu Meruczaka; pogłoska o śmierci Osmana Digma. — Ruch wyborczy w Francyi: przełom dokonywany się w obozie republikańskim; cisza w obozie bonapartyistów i wątpliwość co do stanowiska rojalistów. — Przyszła konferencya ambasadorów w Carogrodzie w sprawie haraczu bułgarskiego. — Wiadomość „Presse” o rychłym zjeździe cara Rosyi z monarchią austriacką; powtarzająca się pogłoska o bliższym spotkaniu się ks. Bismarcka z hr. Kalnokym.)

Dzisiejszy premier angielski może sobie zaprawdę powinszować szczęścia, i to tak wielkiego szczęścia, że zabobonni przyjaciele jego polityczni, których nie brak i w Anglii, poczyna na dobre się lekać, iżby jakiś niespodziewany wypadek nie zniweczył wszystkich od razu nadziei i nie sprowadził mu rychlejszego upadku, jakby się tego spodziewać można. Lord Salisbury, szczęśliwy dotąd w wielce ryzykownej grze z Rosyą o granice Afganistanu, zapisac już może w budżecie swych polityki pozytywne rezultaty, jakie osiągnął w Egipcie i Sudanie. Śmierć fałszywego proroka sudańskiego otwiera mu na oścież bramy Sudanu a świetna subskrypcya na pożyczkę egipską w Berlinie i Londynie daje mu możność rozpoczęcia akcji w Egipcie. Do tych dwóch namacalnych już korzyści przylączyła się trzecia. Mamy tu na myśli bankructwo republiki Boersów, o którym wczoraj pokrótce wspomnieliśmy. Bankructwo to daje tożsamą bardzo dobrą sposobność do podjęcia na nowo zainaugurowanego przez Beaconsfielda planu, zmierzającego do zatknięcia sztandaru angielskiego na zachodnio-południowych wybrzeżach Afryki. Państwo Boersów, leżące z tamtej strony rzeki Wall, zniewolone zostało zawiesić wypłaty, ponieważ nie zdołało zaciągnąć pożyczki, za pomocą której spodziewał się prezydent Krüger zasposokić wierzycieli i wprowadzić porządek w dezorganizowane gospodarstwo krajowe. Z powodu nieudania się tejsze pożyczki ustaje w swym biegu boerska maszyna państwa, która dotąd opierała się na powodzeniu usiłowaniam W. Brytanii, zmierzającym nieustannie do zaakraglenia swych dzierżaw afrykańskich a mianowicie do połączenia południowo-zachodnich z południowo-wschodnimi posiadłościami.

Finansowy ten upadek wolnego państwa transwaalskiego datuje się od czasu ostającej zwycięskiej wojny, jaką prowadzili Boersowie z Anglikami. Cztery lata tej bohaterkiej walki z bogatą Anglią wyczerpały zasoby pieniężne ubogiej ludności, a późniejsze wyprawy Boersów do kraju Beszuanów i zabiegi podejmowane około utrzymania przy republice zatoki św. Lucyj dokonały dzisiejszej ruiny finansowej. Napróżno kolatoła zeszlorzona poselstwo boerskie pod przewodnictwem p. Krügera do twardego serca finansistów stolic europejskich, pożyczka na podjętą budowę kolei w Transwaalu nie powiodła się i sprowadziła tylko niepotrzebne koszty. Na domiar nieszczęścia wybuchły wśród Boersów rozdzwojenie i nienawiść stronnictw. W Brytanii uważa już dziś kraj transwaalski za swą własność; prasa angielska domaga się energicznego wystąpienia i zaaktywowania nieszczęśliwej republiki boerskiej.

Jedynie zawikłania azjatyckie mogłyby zamącić to powodzenie, jakie dotąd sprzyja wszystkim planom gabinetu Salisburego. Ale, jak na teraz, nie ma pod tym względem żadnych obaw. Wczorajsza pogłoska o starciu orężnym pomiędzy Afganami a Rosyanami w pobliżu Meruczaka nie sprawdza się; pogłosce tej przeczają dziś zadoniesienia urzędowe.

Co gabinet Salisburego zamysłła począć z Sudanem, nie jest dotąd wiadomym. Na wczorajszym posiedzeniu Izby niższej oświadczył tylko minister wojny Smith, że rząd odstąpił od zamiaru wybudowania kolei żelaznej z Suakinu do Berberu, a dalej zakomunikował, że wojska europejskie odwołane zostaną z Suakinu do kraju, a miejsce ich zajmą wojska indyjskie. Podsekretarz stanu Bourke odmówił i wczoraj bliższych wyjaśnień w sprawie misji komisarza Drummonda Wolfa, który przed wyjazdem do Egiptu, udaje się do Carogrodu. — Pomysłniejszszym od wszystkich dotychczasowych wypadków, jakie dotąd zasły za rządów Salisburego, byłby fakt o śmierci Osmana Digma, gdyby tylko wierzycy można w jego wiarogodność. Depesza nadeszła wczoraj do Kairu opiewa, że

trzech przybyłych z Berberu do Korosko Arabów, opowiada, iż najdzielniejszy ten wódz zmarłego proroka znalazł śmierć pod murami Berberu. Korespondent znów „Daily News” donosi, że Osman Digma poległ w bitwie pod Kassalą, którą oblał.

Smutne położenie polityczne republiki francuskiej, w które większy jeszcze zamęt wprowadzili ostatnie obrady Izby deputowanej nad kredytem dla Madagaskaru, poczyna się o tyle przynajmniej polepszać, że sytuacja nieco się wyjaśnia i prąd ruchu wyborczego we właściwe zdaje się zżadać łożysko. Wśród obozu republikańskiego dwie osobne i wręcz skrajnie zdają się powstawać partye: jedna rzekomo umiarkowana oportunistów, czyli gambettystów w koalicyi z frakcją rządową Brissona i Freycineta, druga skrajno-radykalna p. Clemenceau. W organach dwóch tych partyi rozbrzmiewa coraz głośniej i coraz częściej hasło z jednej strony: „Brisson i Ferry”, z drugiej: „Clemenceau.” Tak dziś rzeczy stoją; jutro może przyjdzie nam inny nakreślić obraz. — Bonapartyści, rozbici na atomy, nie dają obecnie znaku życia; i monarchiści dwóch odcieni: legitymiści i orleaniści, nie ruszają się też wcale, jakkolwiek dziennik „Patrie” wspomina o jakimś zebraniu rojalistów w Grenoble, na którym miano oświadczyć w imieniu hrabiogo Paryża, że tenże wyda niebawem odezwę do wyborców Francyi. Dzienniki republikańskie cieszą się na ten manifest, gdyż mają nadzieję, że wystąpienie pretendenta do tronu skupi jeszcze bardziej ich luzne szeregi. Nam się zdaje, że następca hrabiogo Chamborda nie wystąpi z odezwą; zwolennicy jego z daleko większym przeciw powrotem mogą agitować wśród wyborców, aniżeli by zdołał sam pretendenc, odstawiając niepotrzebnie swój program, któryby niewątpliwie podał nową broń do ręki szarlatanom i utopistom republikańskim.

O sprawach półwyspu bałkańskiego piszemy pod właściwą rubryką, tutaj natomiast pokrótce wiadomość „Polit. Corr.” według której zebrac się ma niezadługo w Carogrodzie konferencya ambasadorów, by rozstrząsnąć kwestyę haraczu, jaki się Turcyi należy od Bułgaryi.

W sprawie jżjzdu cara rosyjskiego z monarchą austriackim, dowiadujemy się „Presse” z „dobrze poinformowanego” źródła, że spotkanie ma nastąpić w drugiej połowie miesiąca września r. b.; miejsce jżjzdu dotąd nie oznaczone. — W prasie europejskiej obiegają w tych dniach pogłoska, jakoby prezes gabinetu włoskiego, pan Depretis, miał wkrótce spotkać się z lordem Salisburem; pogłosce tej zaprzecza „Diritto” i dodaje przy tem, że Włochy na mocy dawniejszych układów w gabinetem Gladstona poniosą prawdopodobnie odsiecz Kassali. Więcej widoków na zapowiadany od dawna jżjzł ks. Bismarcka z baronem Kalnokym. Wedle inspirowanych gazet węgierskich spotkanie dwóch tych ministrów ma nastąpić w Salzburgu.

W sprawie wydalania.

Z Bytomią na Górnym Ślązku donosi „Obersch. Anz.”: Wydalanie rosyjskich poddanych postępuje i u nas coraz raźniej. Liczba wydalonych doszła już 800, w powiecie jest według ostatniego spisu 2500 przybyszów z pod rządu rosyjskiego. Reszta wychodźców polsko-rosyjskich posiada karty pobytu. Władze robią ciągle poszukiwania, przez co dowiadują się o coraz to większej liczbie owych wychodźców. Niedawno temu zażądał służący w wojsku pruskim, syn wychodźcy polsko-rosyjskiego, aby go z wojska uwolniono, gdyż ojcu jego nakazano wyjść z kraju a tem samem wydalono i jego. Zadaniu temu uczyniono zadość i rzeczywiście puszczono go z wojska.

Do „Schlesische Ztg.” donoszą z Raciborza: „Landratura tutejsza zaważła władze miejscowe w powiecie o spisanie aż do 10 sierpnia wszystkich cudzoziemców mieszkających w gminie i odesłanie spisów wójtom. W spisie podać należy: nazwiska, miejsce pobytu, narodowość, język ojczysty, stan, stosunki służebne, wiek, czy żonaty, liczbę dzieci (starsze niż 14 lat wymienić imieniem) sprawowanie się, dzień przybycia. O rosyjsko-polskich poddanych nadmienić należy, czy mają kartę pobytu i która władza, oraz kiedy im ją wydała. W przyszłości należy regularnie co kwartał podawać spisy przybytku i ubytku cu-

dzioziemców, przybytek zaś Polaków w (rosyjsko-polskich i galicyjskich poddanych) donosić natychmiast.

Położenie robotnic w zawodzie procederowya.

Berlin, 3 sierpnia.

Ze względu na smutne położenie położenie kobiet pracujących, o którym pisaliśmy wczoraj, dodajemy jeszcze, że według dat, podanych na ostatnim wiece szwaczek w Berlinie, płacono za robotę od tuzina spodzitek damskich 4 m. 50 fen. przed dziesięcią laty, dzisiaj tylko dają za tę samą pracę 1 m. 25 fen.; za uszyte tuzina koszul bez przykrawiania dawano przed 10 laty 4 m.; dziś płacą tylko 2 m. 40 fen. wraz z przykrawianiem. Widzimy ztąd, jak niezmiernie obniżono zapłatę pracy kobiecej. Zbyt towaru nie powiększył się znacznie; ale ilość robotnic powiększyła się w dziesięćkrotność; dziewczęta wiejskie przychodzą całemi legionami do miasta, aby się poświęcić tej galezi przemysłu; uważają bowiem za większy honor zostać szwaczkami, aniżeli doić krowy. Wzrasta w sposób nadzwyczajny ilość dziewczyn, pragnących znaleźć własne ognisko domowe, a nie chcących rodzicom dopomagać w gospodarstwie. Do czegoż to w końcu doprowadzi? Pominąwszy dziewczęta, które pragną poświęcić się Bogu, przeznaczeniem kobiety jest małżeństwo, a zakresem jej działania jest wychowanie dzieci, zajęcie w kuchni i spiżarni. Procentowy ubytek słuźów w obec wzrostu ludności, jaki widzimy od lat kilkunastu, jest pierwszorzędną kłeską społeczną i głównym źródłem moralnego zdnieżenia w naszej epoce. Prostytnycy przybiera straszne rozmiary, mimo to ilość dzieci nieprawego łoża wcale się nie zmniejsza. Ostatnie daty urzędowe, jakie nam podają w tej sprawie statystyczne roczniki cesarstwa niemieckiego, odnoszą się do r. 1883. Według tych dat przypada na 100 dzieci 9,22 prct. nieprawego łoża. Ze wszystkich krajów i prowincyi niemieckich (włącznie z pruskimi) najpomsylniejsze stosunki zachodzą w Westfalii i prowincjach nadreńskich; w Westfalii wynosi procent 2,77, nad Renem 3,72. W Prusach stoi na czele Berlin, gdzie liczba takich dzieci wynosi 13,43 prct.; po nim idą Śląsk, Pomerania, Prusy Wschodnie i Brandenburgia (bez Berlina), które mniej więcej wykazują 11 prct. Najniepomsylniejsze stosunki zachodzą w Bawaryi, Meklemburgii i w królestwie saskim. W Bawaryi wynosi cyfra procentowa 15, w Meklemburgii Strzelickiej 14, w Meklemburgii Skwierzyńskiej 13,22, w Saksonii 12,85 prct. Jest to bez wątpienia skutkiem przepisów, ściągających tak dalece zawieranie małżeństw w Meklemburgii i Bawaryi, że dzikie małżeństwa w niektórych wsiach weszły w zwyczaj.

Trudno przeto pojąć, jakim prawem przed dwoma laty te ściężnienia ponownie zaprowadzić chciano. Słusznie też odniosła się wtedy katolicka prasa północno-niemiecka przeciwko tej bezrozumnej polityce socyalnej, która udzielenie sakramentu chciala zawisłemu uczynić od przywidzeń biurokratycznych. Tyle jest rzeczą pewną: że wszystkich swobód, jakimi nas obdarzyła „era liberalna” — (wymieniamy tylko wolność lichwy, wyszynku, procederu, stowarzyszeń akcyjnych i tingel-tanglu) — wolność zawierania małżeństw (i tak jeszcze dość ograniczona) jest jedyną swobodą, którąbyśmy zatrzymać pragnęli, gdyż jej usunięcie pociągnęłoby za sobą jak najgorsze następstwa pod względem społecznym i moralnym. Jądrem i kluczem kwestyi kobiecej są nader proste; najznakomitsi ekonomiści nie dojdą do innego jej rozwiązania, jak tylko do takiego, że należy powiększyć liczbę małżeństw i ułatwić dziewczynom drogę do wstąpienia w związek małżeński. Byłoby to najsukuczniejszym środkiem zredukowania „ad minimum” haraczu, jaki składają dziewczęta nowej „Sodomie i Gomorze.” Loklowe petycye, jakie zanoszą Anglię w celu „ochrony dziewic” w Albionie, na nie się nie przydadzą. Zreasumowawszy wszystko, cośmy dotychczas w tej kwestyi wypowiedzieli, nie zaprzeczmy, że wrażenie obrazu, który napredce nakreśliłmy, jest nader smutne. Rezultat, który się naszym oczom przedstawia, jest następujący: zastępy robotnic w różnych galeziach przemysłu mnożą się coraz więcej,

wynagrodzenie pracy coraz mniejsze, małżeństw ubywa, ale liczba dzieci nieprawego łoża wcale się nie zmniejsza, a zaraża prostytucy przybiera coraz większe rozmiary.

Przyczyny tych smutnych powojów szukać należy w pogorszeniu się stosunków zarobkowych plei żeńskiej. Fenomen ten do smutniejszy, im więcej prawa i prądy liberalne popierają proces społeczeństwa atomizacji; rozprzegają się węzły rodzinne, wiele dziewcząt stara się stanąć na własnych nogach, dają do niezależności, niejednokrotnie podejmują prace wykonywane dotychczas wyłącznie przez mężczyzn, a jednak położenie ich materialne bynajmniej się nie polepsza, lecz owszem pogarsza. Taki stan rzeczy domaga się naprawy, tak ze stanowiska ekonomicznego, jak i moralnego. Politycy socyalni katolicy nie powinni spuszczać z uwagi tej naglącej kwestyi. Może na przyszłym wiece katolików w Monasterze, gdzie się zbierze tyłu na tém polu znakomitych mężów, zdarzy się sposobność pomówienia o tej drażliwej materyi. W okręgach wiejskich stosunki nie są jeszcze tak złe, za co Bogu podziękować należy. Ale każdy utyskiwać będzie na smutny stan rzeczy po miastach, i okręgach przemysłowych, bo z tych centrów szerzy się jad zepsucia i zaraża powoli całe ciało społeczne.

Autonomia Galicyi.

(Dokończenie.)

3. Ugoda węgiersko-chorwacka.

W 2 miesiące przed uchwaleniem przez sejm galicyjski rezolucyi, w lipcu r. 1868, stanęła ugoda węgiersko-chorwacka i to na następujących podstawach: „Do spraw wspólnych należą nasamprzól te, które są wspólne całej monarchii (wojskowe, dyplomacja, wspólne finanse). Następnie: lista cywilna (króla węgierskiego), sprawy wojskowe (węgierskie, honwezy), finanse (węgiersko-chorwackie), znaki pieniężne, zawieranie traktatów, banki, przywileje, miary i wagi, handel, telegrafy, poczta, koleje żelazne, drogi państwowe, rzeki, porty, żegluga, prawodawstwo handlowe, górnicze, morskie, weksłowe, tudzież o polityce nad obcymi i o inkolacjie. Władza wykonawcza w tych ostatnich sprawach — wyższy prawo morskie — przynależy Chorwacyi.

„Do wydatków na te wspólne sprawy Chorwacya, Slawonia (i Dalmacya) powinny przyczynić się według stosunku swych dochodów. Na 10 lat pierwszych ustanawia się stosunek taki, że 45% dochodów Chorwacyi będą użyte na wydatki krajowe, 55% na wspólne cele.” Jeżeli owe 45% dochodów wynoszą mniej niż 2,200,000 fl., natenczas Węgry dopelniają tej kwoty, jeżeli przyniosą więcej, natenczas na tak długo wpływać będą do kas wspólnych, aż będzie osiągnięty stosunek 6:44:93,56 dochodów. (To znaczy, że 2,200,000 fl. wynoszą mniej, niż 6:44 ogólnych dochodów Węgiei i Chorwacyi).

„Wszelkie wspólne sprawy należą do kompetencyi sejmii peszteńskiego, w którego Izbie poselskiej Chorwacya i Slawonia reprezentowane będą przez 29 wybranych przez sejm chorwacki posłów; gdyby Pogranicze wojskowe, lub Dalmacya były wcielone, liczba posłów będzie odpowiednio zwiększona (istotnie została już podniesiona do 38). Posłowie ci są wybrani na czas sesyi sejmowej, ale mogą zabierać głos i głosić tylko w sprawach wspólnych. Do Izby wyższej sejm chorwacki wysła dwóch członków; nado zasiadają tam „inartykułowani” magnaci Chorwacyi i Slawonii (to jest Biskupi i książęta, hrabiowie, baronowie, co według ostatniej reformy Izby magnatów uległo pewnym zmianom), którzy jednak głosować mogą tylko w sprawach wspólnych.

„Do delegacyi sejm węgierski wybiera z Izby poselskiej 4, z Izby panów 1 reprezentanta Chorwacyi (ponieważ Galicya

* Na wspólne cele całej monarchii austriacko-węgierskiej Węgry płacą prawie trzecią część swego budżetu, czyli swych dochodów krajowych. Dolicyzmy wydatki na honwezy, na koleje żelazne, pocztę, drogi, porty itd. nie pozostanie Węgom jak co najwięcej 30 prct. dochodów na szkoły, sądownictwo i administracyę — co zresztą obliczonym może jeszcze dokładniej. W każdym razie układ, na mocy którego Chorwacyi na potrzeby szkolnictwa, sądownictwa i administracyi pozostają 45 prct. dochodów, a właściwie zagwarantowana odpowiednia kwota 2,200,000 fl. jest bardzo korzystnym dla Chorwacyi.

na trzy razy tyle ludności co Chorwacya, przeto według tego stosunku z Galicyi rada państwa powinna wybierać 12 delegatów a nie 7, jak to ustanowiła konstytucyja z r. 1867).

„Władza wykonawcza w sprawach wspólnych przysługuje rządowi węgierskiemu, który zostanie dopelniony przez ministra bez teki dla Chorwacyi. Urzędnicy ministeryum dla spraw chorwackich będą Chorwatami.

„W wszystkich niewymienionych powyżej sprawach, a zatem co do administracyi krajowej, oświaty i wyznań, sprawiedliwości (z wyjątkiem sądownictwa morskiego) zabezpiecza się Chorwacyi zupełna autonomia.

„Na cele autonomicznego rządu stoi ban, zamianowany przez J. Kr. Mość na propozycyę i za kontrasygnaturę węgierskiego prezesa gabinetu. Na cywilne sprawy Chorwacyi w przyszłości żadna osoba wojskowa nie może wywierać wpływu. Organizacya rządu krajowego przysługuje rządowi chorwackiemu.

„W granicach chorwacko-slawońskiego królestwa urzędowym językiem jest chorwacki, ministeryum węgierskie z tego kraju przyjmuje akta chorwackie i reprezentanci Chorwacyi w sejmie węgierskim, jako też w delegacyi mogą używać swojego języka.

„W sprawach chorwacko-slawońskich mogą być używane chorwackie barwy krajowe i godła, te ostatnie jednak tylko z koroną węgierską. W wspólnych sprawach ma być używane równocześnie chorwackie i węgierskie godło (ponieważ finanse są wspólnemi, przeto wywieszenie godła chorwackiego i węgierskiego przed palacem finansów, co wywołało przed 2 laty rozruchy zagrzebskie, według aktu ugody było całkiem legalne).

„Węzry starać się będą o wcielenie Pogranicza wojskowego do Chorwacyi (co się też już stało).

„Do terytorium chorwacko-slawońskiego i Dalmackiego królestwa należy: 1) komitat Rieka z wykluczeniem miasta i obwodu Rieki, co do którego nie nastąpiła ugoda; 2) komitaty chorwacko-slawońskie; 3) Pogranicze wojskowe i 4) Dalmacya.”

Dodajemy, że ugoda ta zmieniać może być tylko za zgodą sejmii węgierskiego i zagrzebskiego i że w ramach sporu co do interpretacyi aktu ugodowego oboj sejmii wybierają tak zwane komisyje regulacyjne.

Nie potrzebujemy szczegółowo porównywać aktu ugody chorwacko-węgierskiej z rezolucyą sejmii lwowskiego, ani dzisiejszej szerokiej autonomii Chorwacyi z szczyplą autonomią Galicyi. Dość zażnaczyć, że pierwsza zasadza się na układzie, który zmienionym być może bez przyzwolenia sejmii chorwackiego, gdy druga opiera się na szeregu rozporządzeń ministeryalnych, które nowe ministeryum może znieść i któreby też niezawodnie zniósł ministeryum, w którymby ród wodził np. Lienbacher!

Korespondencye Kuryera Pozn.

Kraków, 2 sierpnia.

(Śmierć Ant. Podczaskiego. — Z pogrzebu św. Gnojskiego. — Antagonizm pomiędzy Lwowem a Krakowem. — Wycieczka do Pesztu. — Kolonie wakacyjne. — Projekt wybudowania koleji żelaznej do Miechowa.)

(L) Nader smutny wypadek wydarzył się tu w czasie wielkiej wody na Wisle, która się po ostatnim ulewem tygodniu na samym początku ubiegłego tygodnia ukazała. Antoni Podczaski, podporucznik inżynierii, wypadł w czasie ćwiczeń wojskowych z łodzi, która uderzyła o łazienki i utonął. Podniósł on się właśnie na łodzi płynącej blisko łazienki, może dla nadania jej swym rozkazem właściwego kierunku, zaszło uderzenie jej o łazienkę. Porwany nurtami rzeki, walczył z niemi długo i widziano go przez kilka stał wynurzającego się raz po raz z wody, mimo ciężkiego ubrania, w jakie był odziany, i przypiętego do boku palasza, aż w końcu znikł pod wodą. Pokazało się przy tej sposobności, że istnieje wielki niedostatek w urządzeniach ratunkowych.

Na łodzi było sześciu żołnierzy z inżynierii, umiejących pływać, nad brzegiem stało ich więcej jeszcze, ale żołnierz, pozostawiony bez komendy traci głowę i nie ruszy się do niczego. Strażnika na łodzi ratunkowej, która ma stać zawsze w pogotowiu, nie było na miejscu. Do-

wiedzieliśmy się przyciem, że przyrzędy ratunkowe są zamówione, ale dotąd nie nadeszły. W końcu puściło się na Wisłę kilka łodzi rybackich, ale ci, co pospieszyli z ratunkami, nie umieli się brać do rzezy. Podawali tonacemu wiośło, kiedy znużony, może już nieprzytomny, chwycił się nabi, w końcu jedna z nich przejechała przez niego, kiedy się po raz ostatni wyrzucił. Nieszczęśliwą ofiarą tej beznadziejności był młodzieniec, rokiujący świetnie nadzieje. Skończył on chlubnie akademią wojskową w Wiedniu; zaraz potem mianowany podporucznikiem, przydzielony został do batalionu przetransportowanego do Bośni, gdzie mu oddano komendę nad dokonaniem kilku ważnych prac inżynierskich, z czego się z wielkim zadowoleniem swych przełożonych wywiał. S. p. Antoni Podczaski był synem Stanisława Podczaskiego i Korneli z Morawskich, córki Teofila Morawskiego, członka rządu narodowego w roku 1831, był więc spokrewniony z wielu rodzinami wielkopolskimi, które stracę jego boleśnie odczują. Ciało jego nie znaleziono dotąd, chociaż woda już od kilku dni opadła. We wtorek, dnia 4 b. m., odbędzie się za duszę jego żałobne nabożeństwo w kościele OO. Karmelitów na Piasku.

Na pogrzeb s. p. Gnońskiego, byłego prezydenta miasta Lwowa, udała się żąd deputacja Rady miejskiej krakowskiej. Cześć ta należała się wielce zasłużonemu obywatelowi.

Tradycyjny antagonizm Lwowa i Krakowa, jedna z zakorzenionych przywar miejscowych, rozszerzająca się dawniej czasem w ramy antagonizmu całej wschodniej Galicji i zachodnią, zaciera się na szczęście coraz bardziej. Dziś już Towarzystwa różnicze, lwowskie i krakowskie, chodzące dawniej samopas, porozumiewają się często w wspólnych sprawach krajowych i występują razem w sprawie władz, a z wspólnie ułożonym programem na kongresach różniczych austriackich z coraz bardziej wzrastającą korzyścią dla kraju. Różne akcje pomocnicze, jak np. w czasie upadku banku włościańskiego, lub w czasie klęsk elementarnych, odbywają się teraz też już wspólnie, pomagającymi się przez to wyraźnie.

Niedawno umówiono znów wspólną wycieczkę obu Rad miejskich, lwowskiej i krakowskiej, na wystawę do Pesztu. Wycieczka ta odbędzie się dnia 5 września r. b. Wszystko to obudza nadzieje, że z czasem zaciera się już antagonizm, do którego nie ma najmniejszego rozsądnego powodu, zatrze się zupełnie i przywróci tę jednolitość i zgodę, której nam tak bardzo we wszystkich potrzeba kierunkach.

Kolonie wakacyjne dla młodszej działy szkólnej, których kilka urządzono w okolicy Krakowa, rozwijają się bardzo pomyślnie. Raz po raz odwiedzają je grona obywatelskie, zbierające się za inicjatywą tutejszego komitetu kolonii wakacyjnych i wracają z wielkim zadowoleniem z donoszonych pod każdym względem rezultatów, jakie się na tej zbawiennej drodze osiąga.

Utworzyło się tu — jak słyszmy —

(126)

POTOP

PRZEZ
HENRYKA SIENKIEWICZA.

TOM TRZECI.

(Ciąg dalszy. — Zob. nr. 175.)

ROZDZIAŁ IX.

Pan Kmicie posiadał wprawdzie giejty Radziwiłłowski do wszystkich kapitanów, komendantów i gubernatorów szwedzkich, aby mu wszędy wolny przejazd dano i wstrętu nie czyniono, lecz nie śmiał z tych giejtów korzystać. Spodziewał się bowiem, że książę Bogusław zaraz z Pilwiskiem pchnął na wszystkie strony postaność z ostrzeżeniem do Szwedów o tem, co się stało, i rozkazem chwytania Kmicica. Dla tego to pan Andrzej i obe nazwisko przjął i nawet stan odmienił.

— Omijając więc Łomżę i Ostrołękę, do których pierwiej ostrzeżenia dojść mogły, pędził swe konie wraz z kompanią ku Przasnyszowi, z kądem na Pułtusk pragnął się przebrać do Warszawy. Nim jednak do Przasnysza doszedł, czynił krąg nad granicą pruską na Wasosz, Kolo i Myszyniec, dla tego, że Kmicie, znając dobrze tamtejsze puszcze, byli świadomi przejść leśnych, a prócz tego mieli swe „komitowy“ między Kurpami, od których w nagłym razie mogli się pomocy spodziewać.

Kraj nad granicą był już po większej części zajęty przez Szwedów, którzy jednak, ograniczając się na zajmowaniu miast znaczniejszych, niezbyt śmieie zapuszczali się w drzewiaste i niezgłębione lasy, zamieszkałe przez ludność zbrojną, myśliwą, nigdy z lasów się nie wychylającą i tak jeszcze dziką, że właśnie rok temu królowa Marya Ludwika kazała wnieść kaplicę w Myszyncu i osadzić w niej Jezuitów, którzy mieli uczyć wiary i łagodzie obyczaje puszczańskogo ludu.

— Im dłużej nie napotkamy Szwedów — mówił stary Kmicie — tem dla nas lepiej.

— Musimy ich w końcu napotkać — odpowiadał pan Andrzej.

konsorcjum, które zamierza starać się o koncesję na wybudowanie kolei z Krakowa do Miechowa dolną rzeczkę Dłubny. Trudności techniczne nie zachodzą podobno na tej linii żadne, kolej wybudowacby więc można kosztem stosunkowo tanim, a korzyści, jakieby ząd dla Krakowa wynikały, mogą się z czasem stać bardzo znacznymi. Koleje nadwlańska i iwagrodzka przetrwały do towarów na koleje pruskie z ominięciem Krakowa, które dawniej przez Kraków przechodzić musiała, a w których ruchu handlowym pośredniczył stan kupiecki krakowski. Takiemu samemu zbroczeniu uległ ruch osobowy. Kolej z Krakowa do Miechowa przywróciłaby znów dawny ruch normalny, spotegowany jeszcze tą siecią kolejową, o którą się teraz opierał. Kwestya tej kolei, która się już dawniej o Radę miejską oparla, w niej niezapadła podobno ponownie będzie.

ZIEMIE SŁOWIAŃSKIE.

* Nowi emigranci czarnogórscy i ruch w Bułgaryi i Macedonii. Do „Pol. Corr.“ piszą z Serbii: Do Bułgaryi przybył znów oddział czarnogórskich emigrantów i osiedlił się w Tuzluku, w okręgu razgradzkim. Tuzluk jest punktem środkowym najniebezpieczniejszych, rozbójniczych żywiołów, a czarnogórscy kolonisci mogą rządowi bułgarskiemu oddać dobre usługi w pokonywaniu i wytopianiu tych żywiołów. Czarnogórcy protestują, jakoby mieli zamiar sprawiania kłopotów rządowi bułgarskiemu i zapewnijają, iż szczególnie w ruchu macedońskim żadnego nie biorą udziału. Ruch ten przygasał obecnie w Bułgaryi, ale natomiast we wschodniej Rumelii objawia się od czasu do czasu w mnięd lub więcej groźnej formie. W Czirpan, oddalonym o 50 kilometrów od Filipopolu, spłądowano niedawno wojskowy skład broni, a sprawę tę łączy właśnie z agitacją macedońską.

— Podatek z arorkowy i ulgi dla poddanych austro-węgierskich. W Bułgaryi, tak samo jak w Turcji, został zaprowadzony podatek z arorkowy, a rząd zoński porozumiał się już z mocarstwami w sprawie pociągnięcia do uiszczenia się z tego podatku także cudzoziemców. Państwa te zgodziły się milcząco na opodatkowanie ich poddanych. Co się tyczy austriacko-węgierskich obywateli, to, jak podnosi „Presse“, wyjednane zostały ze strony rządu wiedeńskiego w podwójnym kierunku ustępstwa. Mianowicie przyrzekła Bułgarya, iż do komisji szacunkowych powołani zostaną także austriacko-węgierscy obywatele, a dalej, że agenci podróży domów handlowych nie będą pociągnięci do opodatkowania, jeśli nie posiadają składów towarów, lecz tylko podróżują z próbkami i wynagrodzenie za swoje czynności otrzymują z zagranicy.

— Agitacye Karadzordzowiczów. Z Białogrodu donoszą, iż pewnej rodzinie, spokrewnionej z domem książąt Karadzordzowiczów, która zamierzała udać się do Temeszwaru, zabroniła policya serbska przejścia na terytoryum

węgierskie. Zarządzenie to ma być w związku z pogłoską, że niedawno właśnie miano skonstatować wewnątrz kraju w kołach radykalnych silną agitacyą na rzecz pretendenta do tronu serbskiego.

— Z targ serbsko-bułgarski. Do „Polit. Corresp.“ piszą ze stoicy serbskiej, iż rząd zoński przyzwolił właścicielom łak pod Bregową, położonym na terytoryum sporu między Bułgaryą a Serbią, aby wykonali zbiór siana. Fakt ten zdaje się wskazywać, iż rząd bułgarski zmienił swoje zapatrywania na kwestyą sporną, która doprowadziła w swoim czasie do zerwania stosunków dyplomatycznych. Rząd serbski skłonny jest do zgody, oczekuje wszakże inicjatywy do nowych układów ze strony Bułgaryi.

— Poseł rosyjski. Rosyjski reprezentant przy dworze serbskim, radca stanu Persiani, odjeżdża za dłuższym urlopem do Rosyi. Przed swoją podróżą konferował on z wielu politycznymi osobistościami, a szczególnie z szeregów liberalnej opozycyi i z jej przywódcą Radiwojem Miłojkoviczem. — Persiani wróci do Białogrodu z końcem miesiąca września.

— Rozruchy w Stariej Serbii. Od kilku dni obiegają pogłoski o niepokojach, wybuchłych w Staro-Serbiu. Jeden z poważnych zresztą dzienników przynosi w tej mierze pozytywne doniesienie, które kładzie przyszczać, iż położenie w tej prowincyi tureckiej nie jest bynajmniej zadowalające. Sposób, w jaki władze ściągają podatki, nie mniej lekceważenie ze strony gubernatora Sienicy, Osmana paszy, słuszny skarg ludności, miały spowodować Serbów Bepoliopa do udania się gromadnie pod pałac paszy. Tym ten, uzbrojony w karabiny i pistolety, miał wysłać do gubernatora deputacyą, która przedłożyła mu swoje zażalenia, skarząc się przedewszystkiem na uciskanie ludu niepomiermi daninami, i niełitościwe ich ściąganie, wreszcie na krzywdy i ucisk, jakiego doznają Serbowie ze strony Arnautów. Deputacya wezwała paszę w formie niezbyt delikatnej do zarządzenia zlemu. Osman pasza odpowiedział najpierw ustnie, a później na usilne domaganie się tłumy piśmiennie, iż starać się będzie uczynić zadość wyrażonem życzeniom, wzywając zarazem przybyłych Serbów, aby zachowali się spokojnie i powrócili do zwykłych zajęć.

Tlum uspokojony taktownem zachowaniem się i przyrzeczeniami gubernatora, rozszedł się, i oddał porządek nie był wcale zakłóconym. Osman zatelegrafował bezzwłocznie do Biboli po posiłki, aby zabezpieczyć się na przyszłość przed podobnymi ewentualnościami. Dotychczas nie zaszło zresztą w Staro-Serbiu nic takiego, coby mogło dać powód do większego zaniepokojenia.

NIEMCY.

* Berlin, 3 sierpnia. Zwłoki scenicznego artysty Berndala pobłogosławił dzisiaj w Gasteinie nadworny kaznodzieja dr. Kögel, poczem wyprawione zostały do Berlina.

— Król saski wraz z mał-

rzy nieopalało nigdy odkryte słońce; podziwiał ich wzrost, śmiałość wejrzenia, szczerosc mowy i wcale nie chlopska fantazyą. — Kmicie, którzy ich znali, zapewniali pana Andrzeja, że nie masz nad nich strzelców w całej Rzeczypospolitej. Jakoż zauważył, że wszyscy mieli dobre niemieckie rusznice, które z Prus za skóry wymieniali. Kazał im też swą sprawność w strzelaniu okazywać i zdumiewał się jej widowkiem, a w duszy myślał:

— Gdyby mi przyszło partyą zbierać, tubym przyszedł.

W Myszyncu samym znalazł wielkie zgromadzenie. Przeszło stu strzelców trzymało ustawicznie straż przy misy, bo obawiano się, że Szwedzi tu najpierwej się pokażą, zwłaszcza, że starosta ostrołęcki kazał wyciąć drogę w lasach, aby księża, w misy osiedli, mogli mieć „do świata przystęp“. Chmielarze, którzy swój towar dostawali aż do Przasnysza tamtejszym sławnym piwowarom i z tego powodu uchodzili za ludzi bywających, opowiadali, że w Łomży, w Ostrołęce i w Przasnyszu roi się od Szwedów, którzy tak już tam gospodarują, jak w domu, i podatki wybierają.

— Kmicie jał namawiać Kurpiów, by nie czekając Szwedów w puszczy, uderzyli na Ostrołękę i wojnę rozpoczęli, a sam ofiarował się ich poprowadzić. Wielką też między nimi znalazł ochotę, ale dwa księża odwiedli ich od tego szalonego czynu, przedstawiając, aby czekali, aż cały kraj się ruszy i przedwczesnem wystąpieniem nie ściągali na się okrutnej zemsty nieprzyjaciela.

Pan Andrzej odjechał, ale żałował straconej sposobności. Tam tylko po ciechu została, iż przekonał się, że byle gdziekolwiek prochy wybuchy, to ani Rzeczypospolitej, ani królowi nie zbraknie w tych stronach na obrońcach. „Jeśli tak jest i gdzieindziej, tedyby można poczynać“ — myślał. I gorącą jego natura rwała się ku przedkiemu poczynaniu; ale rozsądek mówił: Kurpie sami Szwedów nie zwojują... przejedziesz kawał kraju, obaczysz, przyjrzyj się, a potem posłuchasz królewskiego rozkazu.

Jechał więc dalej. Wyjechałszy z puszczy głębokich na rubieżę leśną, w o-

z onką pojechali dzisiaj w najbliższym incognito na wyspę Rugia.

— Pogłoski o nieszczęściu. Jakie się miało wydarzyć cesarzowi następcy trony w czasie jego pobytu w Szwajcaryi, są zupełnie płonne i bezpodstawne.

— Gimnazyja w Prusach Zachodnich. Prusy Zachodnie mają dwadzieścia wyższych zakładów naukowych, pomiędzy którymi tylko cztery gimnazyja mają, czyli raczej w myśl fundacyi miecby powinny piętno katolickie. Wszystkie są albo wyłącznie protestantckie, albo symultanne. Na dyrektorów zakładów symultанных nigdy jeszcze (o ile wiadomo) nie powoływano katolików; ale i katolickich nauczycieli jest przy tych instytucjach nader mało, a jeżeli jacy przy nich urzędują, są to tacy, którzy albo żyją w mięszanem małżeństwie, albo są katolikami tylko z pozoru. Jakże się rzecz ma z gimnazjami katolickimi? Czy wszyscy nauczyciele są tam katolikami? Uchowaj Boże! Uczą w nich i protestanci. Nasamprzód instalowano tylko protestanckich nauczycieli religii, a miejscowych pastorów usuwano pod pretekstem, że obowiązki parafialne nie pozwalają im zająć się gorliwie wykładem przedmiotu w szkole. Wkrótce zaczęto przysyłać i innych protestantów, a ponieważ sama nauka religii nie zapełniała obowiązkowej liczby nauczycieli protestanckiej religii, powierzano im i wykład innych przedmiotów. Tak n. p. w dwóch gimnazjach katolickich Prus Zachodnich udziela lekcji języka niemieckiego języka w jednym nauczyciel religii protestanckiej, w drugim świecki protestant. Pytamy każdego, czy taki stan godzi się nazwać normalnym.

— Pomnożenie jazdy. „D. Heer. Ztg.“ dość dobrze poinformowany organ fachowy, ręczy, że niezadługo nastąpi zapewne pomnożenie pułków jazdy, gdyż przy zwiększeniu armii nie zwrócono należytej uwagi na ten szczegół. Jest to prawda (mówi „Voss. Ztg.“), że od roku 1866 nie utworzono nowych pułków jazdy; ale nie jest to powodem do ich pomnożenia, gdyż Niemcy posiadają w stosunku do państw sąsiednich odpowiednią i dość liczną kawaleryą. Według kalendarza gotajskiego, podającego liczebność sił różnych armii, tworzą kawaleri niemieckiego państwa 15,1 pret. czynnej armii, w Anglii 8,4 pret., we Francyi 12,5 pret., w Rosyi, bez kozaków, 9,7 pret., z kozakami 15,7 pret., w Austrii 16,2 pret. siły zbrojne. Uważając zaś stosunek wojskowych koni do liczby żołnierzy, przekonywamy się, że w Wielkiej Brytanii przypada 11,5 koni na sto żołnierzy, w Rosyi 17,1, w Niemczech 18,3, w Austro-Węgrzech 18,0, a we Francyi (bez żandarmeryi) 21,1 koni na tę samą ilość żołnierzy. Przewaga Francyi pod tym względem tłómaczy się wielką ilością zaprzegowych koni w artyleryi (31,059 przeciw 16,591 w armii niemieckiej). Jeżeli więc jest mowa o pomnożeniu jazdy, projekt ten mógłby się tylko tyczyć artyleryi.

— Szkoły nawigacyjne. Zamiana okrętów żaglowych na parowcowe

kolicę gęściej osiadłą, ujrzał po wszystkich wioskach ruch nadzwyczajny. Po drogach pełno było szlachty, jadącej w brykach, kalamaszkach, kolasach lub konno. Wszystko to zdążyło do najbliższych miast i miasteczek, by na ręce komendantów szwedzkich składać przysięgę na wierność nowemu panu. Wydawano im za to świadectwa, które miały osoby i majątności ochraniać. W stolicach ziem i powiatów ogłaszano „kapitulacye“, warujące wolność wyznania i przywileje stanowi szlacheckiemu przysługujące.

Szlachta dążyła z powinią przysięgą nie tyle oochotnie, ile skwapliwie, bo o pornym rozmaite groziły kary, a zwłaszcza konfiskaty i rabunki. Mówiono, że tu i owdzie poczęli już Szwedzi, tak jak w Wielkopolsce, wkrcćcał podejrzany palce w kurki od muszkietów. Powtarzano też z trwogą, że na bogatszych umyślnie rzucano podejrzenia, aby ich złupić. W obec tego wszystkiego niebezpiecznie było zostawać na wsi; zamężniejsi więc dążyli do miast, aby, siedząc pod bezpośrednim dozorem komendantów szwedzkich, uniknąć posądzenia o praktyki przeciw królowi szwedzkiemu.

Pan Andrzej pilnie nadstawiał ucha na to, co mu mówiła szlachta, a chociaż nie bardzo chciano z nim rozmawiać, jako z chudopacholkiem, tyle jednak wyrozumiał, że nawet najbliżsi sąsiedzi, znajomi, ba i przyjaciele, nie mówią między sobą o Szwedach i ó nowem panowaniu szczerze. Narzekano wprawdzie głośno na „rekwizycye“, i rzeczywistość było o co, do każdego bowiem wsi, do każdego miasteczka przychodzily listy komendantów z rozkazem dostawienia wielkich ilości zboża, chleba, soli, bydła, pieniędzy, i często owe rozkazy przechodziły możliwość, zwłaszcza, że gdy wyliczono jedne zapasy, żądano drugich; kto zaś nie płacił, temu przysyłano egzekucyą, która w trójnasób tyle brała.

— Ale minęły dawne czasy! Każdy wyciągał się jak mógł, sobie od ust odejmował i dawał i płacił, narzekając i jęcząc, a w duszy myśląc, że dawniej było inaczej. Do oczu pocieszano się wszakże, iż gdy czasy wojenne przemina, skończą się owe rekvizycye. Obiecywali

nie tylko przypawiła rederów i kapitanów okrętowych o straty bardzo dotkliwe, ale widocznie podzielała nader niekorzystnie na ochotę poświęcenia się zawodowi marynarskiemu. Kiedy dawniej szkoły nawigacyjne miały po 30 do 40 uczniów, w obecnej chwili zakłady tego rodzaju są pocięci puste. Tak n. p. na teraźniejszy kurs kurnstnika w Sztralzundzie chodziło tylko czterech marynarzy. Nastęzca się tu samo przez się pytanie, jaka będzie w takim położeniu rzeczy przyszłość marynarki niemieckiej.

— Poseł Grillenberger, socyalno-demokratyczny reprezentant Norymburgii w parlamencie, wystąpił obecnie otwarcie jako dziennikarz. Był on dotychczas duszą dziennika „Frank. Tag. Post.“, chociaż mianował się tylko korektorem drukarskim, ale od niejakiego czasu podpisuje się jako redaktor odpowiedzialny.

— Rektorem uniwersytetu berlińskiego został prof. dr. Kleibert, członek konsystorza prowincyi brandeburskiej, dziekanem wydziału teologicznego prof. dr. Kaftan, prawniczym germanista prof. dr. Brunner, lekarskiego prof. dr. Gasserow, filozoficznego prof. dr. Scherer.

— Ks. Bismarck nie pojedzie już w tym roku do innych wód (jak pisze „Berl. Tagel.“), lecz pozostanie tymczasowo w Warcinie, dokąd prawdopodobnie księżna wróci dnia 13 sierpnia z Homburga, bawiacą tam dotychczas na kuracyi. Wtedy też dopiero zapadnie uchwała, czy i kiedy się książęce stadło przeniesie do Friedrichsruhe. Tymczasowo kanclerzowi pobyt w Warcinie podoba się tak bardzo, że ani myśli się ztamtąd wynosić. Ks. Bismarck jest bardzo krzepki, odrabia wraz z hr. Rantzauem, swym zięciem, wszystkie sprawy bieżące spiesźnie i pilnie, i pozostaje w ciągłej styczności z bawiacym w wód monarchą i ministerstwem spraw zewnętrznych w Berlinie.

— W powrocie cesarzowej spodziewają się dnia 7 lub 8 sierpnia i przysposabiają skwapliwie zamek Babelsberg na jej przyjęcie.

— „Germania“ i ks. Biskup Drobe. Piszą do „Kr. Ztg.“ z Paderbornu, iż ks. Biskup Droke, idąc w ślady Kardynała-Arcybiskupa paryskiego, uda się do Ojca św. z zażaleniem na „Germanią“. Czy też to nie płonna pogłoska, puszczona w świat przez nieprzyjaciół Kościoła i stronników walki kulturnej?

— Na tegoroczne manewra cesarskie w Austrii wydelegowani zostali ze strony Niemiec generał-major Armijn, jako też inspektor strzelców i major Rosen, członek wielkiego sztabu je neralnego.

— Wychođztwo. Liczba wychodźców cesarstwa niemieckiego z portów niemieckich i drogą przez Antwerpią wynosiła w miesiącu czerwcu r. b. 9163, a w pierwszym półroczu roku 1885 ogółem 65, 345 osób. Pomiedzy niemi pochodzą z Pomeranii 8271, z Wielkiego Księstwa Poznańskiego 7138, z Prus Zachodnich 6750, z Hano-

to i sami Szwedzi, mówiąc, że niech jeno król cały kraj opanuje, zaraz po ojcowskiemu rządzić zacznie.

Szlachcie, która odstąpiła własnego monarchy i ojczyzny, która przed tem, nie dawno jeszcze, nazywała tyranem dobrego Jana Kazimira, posiadając go, że do absolutum dominium dąży, która sprzeciwiała mu się we wszystkiem, protestując na sejmikach i sejmach, a w łanknieniu nowości i przemiany doszła do tego, że niemal bez oporu uznała panem najezdźcę, byle mieć jakąś odmiannę, wstyd było teraz nawet i narzekać. Wszak Karol Gustaw uwolnił ich od tyra- rana, wszak dobrowolnie opuścili prawego monarchę, wszak mieli ową odmiannę, której pożądali tak silnie. Dla tego to nawet najpoufalsi nie mówili szczerze pomiędzy sobą, co o owiej odmiannie myśla, chętnie naklanając ucha tym, którzy twierdzili, że i zajadzy i rekvizycye i rabunki i konfiskaty tylko czasowe a konieczne opera, które wnet przemina, jak się Carolus Gustavus na polskim tronie upewnił.

— Ciężko, panie bracie, ciężko — mówił czasem szlachcie do szlachca — ale tak i powinniśmy być radzi z nowego pana. Potentat to i wojownik wielki; ukróci / on Kozaków, Turczyzna pohamuje / septentrionów od granic odżenie, a my ze Szwecyą we spółce zakwitniemy.

— Choćbyśmy też i nie radzi byli — odpowiadał drugi — co robić przeciwko takiej potędze? Z motyka się na słońce nie porwiemy...

Czasem też powoływano się na świeżą przysięgę. Kmicie burzył się, słuchając podobnych głosów i rozumował, a raz, gdy pewien szlachcie mówił przy nim w zajeździe, że musi być wierny temu, komu poprzysiągł, pan Andrzej wykrzyknął i rzekł mu:

— Musisz mieć waćpan dwie gęby, jedną od prawdziwych, drugą od fałszywych przysięg, boś i Janowi Kazmierzowi przysięgał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

weru 5693, z Bawaryi po prawej stronie Renn 4632, ze Sleszwiku i Holstynnu 4366, z Brandenburgii i Berlina 3877, z Wyrtembergii 3122, z powincji nadreńskich 2261, z Heskiej Nasawii 2072, z Badenii 2038, z Królestwa Saskiego 1644, ze Słaska 1631, z Westfalii 1494, z W. Ks. Heskiego 1361, z powincji saskiej 1131, z Hamburga 1068, reszta przypada na inne kraje do Niemiec należące. W pierwszym półroczu roku 1881 liczba wychodźców wynosiła 126,139 osób, w roku 1882 spadła w tym samym przeciągu czasu na 117,801, w r. 1883 na 94,145, w roku 1884 zaś na 90,301. Jeżeli ks. Bismarck uważa wzrost wychodźstwa za dowód wzrastającego dobrobytu, to ten ubytek wychodźców musiałby być niechybnym dowodem jego upadku. Urzędowcy zaś widzą w tych cyfrach oznakę wzmagaającej się zamożności kraju. Któż tedy ma po sobie słusność, książę Bismarck czy półurzędowcy?

FRANCYA.

* Paryż, 3 sierpnia. Gabinet p. Brissona cieszy się niustającym poparciem swych żoldowników. Mamelucy ministeryjni przyjęli ostatecznie na dzisiejszym posiedzeniu Izby projekt założenia składu żywności w Oboku, jako też uchwalili znaczną większością, bo 251 przeciw 96 głosem, ustawę, dotyczącą przyjęcia konwencji, jaką zawarł rząd francuski na dniu 5 lutego r. b. z międzynarodowym towarzystwem afrykańskiem. W końcu przyjęła Izba w drugim czytaniu projekt do ustawy o utworzeniu armii kolonialnej.

— Wczoraj przyjmował u siebie prezydent Grévy ambasadora niemieckiego, księcia Hohelohe.

— Ambasador chiński w Paryżu złożył w dniu 1 b. m. nuncjuszowi papieskiemu wizytę. „Ajencya Havast“ wyprowadza ząd ten wniosek, że w krótkim już czasie zawiąże Stolica sw. stośunki przyrodzone z Chinami.

SZWAJCARYA.

* Ruch anti-anarchistyczny. Obywatele Szwajcaryi przy każdej sposobności dają wyraz niezadowolenia swego z powodu wicherz socyjalistów. Na ostatniej uroczystości strzeleckiej stowarzyszenia całego związku, przewodniczący zgromadzenia w Bernie mial mowę, w której rzekł między innymi: „Kto wie, czy nie będziemy zniewoleni zadac sobie wkrótce pytanie, czy nie należałoby pomyśleć o położeniu kresu wicherzom żywiół skrajnych. Żywióły te, w spokojnym naszym kraju, propagują nienawisć klasy przeciw klasie, starają się zarazem o zerwanie wszelkich związków rodziny i zaburzenie porządku publicznego. Zdaje się, że będziemy zniewoleni wystąpić przeciw temu duchowi przeczenia z ustawą humanitarną, ale stanowczo zapobiegającą tym nadużyciom.“ Słowa te po witane były bardzo gorącymi oklaskami. Do rozbudzenia tego anti-anarchistycznego ruchu przyczynił się wiele jenerałny prokurator w Bernie, p. Müller, który wydał w tych dniach sprawozdanie o śledztwie przeciw anarchom. Sprawozdanie to zasługuje na uwagę ze względu na historię wicherz socyjalistycznych. Początek swój wywodzi anarchizm zdaniem prokuratora od internacyonalu, założonego w r. 1864, a reprezentowanego w Szwajcaryi przez fédératiön surasienne. Organem niemieckim tej federacji była przed rokiem 1873 „Tagwacht“, francuskim „Bulletin de la Teder. jur.“ później „Avantgarde“ a od r. 1879 „Révolté“. Od roku 1880 datuje się dawno przygotowany zwrot w działaniu internacyonalu. Statuta jego z przed r. 1866, rewidowane w r. 1873 nie zawierają żadnych anarchistycznych teori.

— Wkrótce jednak i to za wpływem Bakunina, agitującego dłuższy czas w Szwajcaryi, doszedł internacyonal do socjalno-rewolucyjnych a ząd do anarchistycznych zapatrywań. Zwrot ten nabral cechy urzędowej na międzynarodowym kongresie w Londynie w r. 1881. Przygotowania jednak do tego zwrotu datują się już od dawna. Na konferencję w Genewie dnia 12 września 1880 odbytej głównie za inicjatywą Niemców, przyjęto manifest polecający scislejszą jak dotychczas organizacyą żywiół anarchistycznych. Urzędowym organem związku i pośredniczką między pojedynczymi grupami została „Freiheit.“ Uchwalił kongresu londyńskiego są nadzwyczajnej doniosłości, oznaczają bowiem zupełnie przejście do anarchizmu. Kongres uchwalił według sprawozdania p. Müllera między innymi, że propaganda ustna i pismienna jest niedostateczną i wzywa do energicznej propagandy czynnej; że zgadzają się na gwałtowne zburzenie istniejącego porządku rzeczy i uważa wszystkie środki za moralne, które służą do zniszczenia obecnego niemoralnego społeczeństwa; że trzeba opuścić prawną drogę, na której dotychczas postępowano, do rewolucyi bowiem prowadzi jeno akcya na drodze nieprawnej. Różnica między oba kierunkami istniała już w dawnym internacyonalu. Reprezentantem socjalizmu państwowego był Marx, anarchizmu Bakunin. Skutkiem ciągłej wzajemnej walki i agitacyi został w końcu internacyonal rozwiązany, tak, że ruch obecny między robotnikami szwajcarskimi ma dziś charakter czysto narodowy. Liczba ich dochodzi do 15,000, podczas gdy anarchistów jest zaledwie kilkaset.

Najsiłniejsze grupy nie liczą nad dwudziestu do trzydziestu członków, a dość często liczba „towarzyszy“ w wielkich miastach wynosi czterech do sześciu. Niebezpieczeństwo anarchistów nie leży więc w ich liczbie, ale w bezczelności i ruchliwości przywódców i fanatyzmie ich zwolenników. Szczęściem nie rozporządzają anarchiści dostatecznymi środkami pieniężnymi, co znacznie utrudnia im akcya. Jenerałny prokurator zaleca wydalenie przywódców jako dobry środek walki z anarchizmem, zakazaniem bowiem im pism nie wiele się zyska. Wielkiej doniosłości byłoby jego zdaniem urządzenie centralnej policji politycznej, którejby policje kantonale zdawały peryodycznie sprawę o stosunkach osobistych anarchistów. Nakazaniem jest również uzupełnienie ustawy karniej. Na zasadzie bowiem obecnie obowiązującej ustawy nie można było nawet ścigać pojedynczych sprawców zamachów, lub przeschodzić przemycaniu pism anarchistycznych do kraju. W końcu dodaje p. prokurator, że wiadomości zebrane w śledztwie umożliwiając ściśle kontrolę i nadzór nad żywiółami anarchistycznymi tak, że żaden poważniejszy między nimi ruch nie może ujść baczności władzy.

* Trzęsienie ziemi. Z Taszkentu i Werne donosi telegram petersburski o gwałtownym trzęsieniu ziemi. Ludność Piszpeku dało się ono potężnie we znaki; prawie wszystkie domy uszkodzone, osady w Sukuluku i Belowodzku zburzone, w ostatniej tej miejscowości runął kościół i pokrył gruzami bardzo wielu ludzi; liczne szelminy powstały w ziemi. W Belowodzku i Karabolu postradało życie 54 ludzi, 64 osoby poniosły rany; trzęsienie ziemi nie ustaje; ludność w popłochu.

* Wielki pożar powstał wczoraj w Toronto (stolica powincji Ontario w Kanadzie) i ogarnął wkrótce półmiłową przestrzeń miasta; straty obliczono dotąd na 1000 dolarów.

* Kalendarz. Jutro w środę dnia 5go sierpnia N. M. P. Śnieżny. Wschód słońca o godz. 4 minut 26. Zachód o godzinie 7 minut 45.

Kronika

miejscowa, prowincjonalna i zagraniczna.

Poznań, wtorek 4 sierpnia.

* Doniesienia urzędowe. Cesarz zamianował landrata w Tucholi, p. Müllera, radczką rejencyjnym.

* Na wydalanych odebraliśmy od księdza proboszcza Pezdzińskiego marek 30, które oddaliśmy do banku włocławskiego.

* Dla wdowy Behnke wpłynęło na sierpień marek 5.

* Przekazane nam łaskawie składki na Misye Bułgarskie i OO. Zmartwychwstańców we Lwowie podamy jutro.

* Dzisiaj i jutro będą się odbywały ćwiczenia wojskowe około fortu IV. Chodzić będzie o zdobycie tej reduty. Potrzebne do manewru roboty ziemne wykoną sprowadzony umyślnie w tym celu batalion pionierów numer 5.

* Na ulicy świętomarcińskiej powstało w sobotę wczorasz zbiegowisko z powodu, że mieszkająca w suterenach kobieta pokłóciwszy się z szewcową, rzuciła na nią kawał cegły a chybiwszy zraniła jej dziecko. Nie przestając na tēm rzuciła ten sam kawał na szewcową i także ją skaleczyła. Przechoźący policyan rozpuścił zbiegowisko i przywrócił spokojność.

* Podział decernatów w magistracie. Po wystąpieniu p. burmistrza Hersego i asesora Jacobsohna, i po śmierce insp. powiat. Luxa podzieleno decernaty w następujący sposób: 1) komisarz rządowy Müller: sprawy jeneralne i osobiste (z wyłączeniem stróżów nocnych), szkolnictwo, administracya ratusza i gruntów szkolnych, biblioteka Raczyńskich, reponowana registratura, dyrekcya kancelaryi, archiwum i biblioteka, patronat, teatr, kasy oszczędności, syndykac. 2) Radcza Rum p: statystyka, fundacya Bergera, wybory, spis ludności, kasy kameralna i etatowa, rewizya rachunków rocznych, własność kameralna, podatek od rzezi i psów, wynagrodzenie za trotnary, sprawy policyjne, urząd stanu cywilnego, sprawy procederowe z wyjątkiem podatku procederowego), cechy wraz z kasami chorych i pogrzebowemi, procederowy sąd rozjemczy, sprawy terminatorskie. 3) Radcza dr. Lopp: sprawy ubogich i fundacyjne, sprawy osiedlenia, administracya funduszów i gruntów należących do sprawy ubogich, sprawy sieroce, wspólne miejsce do zgłaszania się w asekuracyi chorych, sprawy asekuracyi chorych i zabezpieczenia w razie kalactwa, przedplata na kuracya i pielęgniownia słuę popadłych w chorobe, sprawy dotyczące kosztów kuracyi. 4) Radcza Annus: podatek komunalny i klasyfikowany, podatek gruntowy, budowlany, procederowy, składki do towarzystwa ogniowego, sprawy egzekucyjne. 5) Radcza budowniczy Grüder: sprawy budowlane i kolejowe, reparacyjne, straż ogniowa i zabezpieczenie sprzętów, kanalizacya, gazowosć i wodociągi. 6) Radcza miejski Andersch: sprawy osobiste stróżów nocnych, masztalnica, czyszczenie ulic i komunikacya uliczna, straze noce. 7) Radcza miejski Kantorowicz: zabezpieczenie wszystkich ruchomości miejskich, pożyczki z fundusz inwalidów, długi miejskie, sprawy jarmaczne, zabezpieczenie bydła. — 8) Radcza miejski Schmidt: lombardy, sprawy wojskowe, serwisowe i kwaternkowe, koncesy na szynki. — Radcza miejski Lopp: objął przewodnictwem w deputacyi dla spraw ubogich, sierót i lazareto, radcza Annus zastąpi drugiego burmistrza w dyrekcji gazu i wodociągów i funkcyonował będzie jako drugi członek magistratu w deputacyi dla spraw ubogich.

* W niedzielę przed południem odbyło się w Jerczech protestantckie nabożeństwo w sali Methnera. Udział w niem wzięło około 200 osób; kazanie powiedział pastor Methner.

* Podróż po śmierci. W tych dniach zmarł pod Warszawą p. D., obywatel ziemski, niegdys oficer wojsk francuskich, który odbył kampanią w Algierze. Nieboszczyk zostawił znaczny majątek, który zapisał swemu siostrzeńcowi pod tym jedynie warunkiem, aby spełnił jego ostatnią wolę dotyczącą pochowania zwłok. Pan D. życzy sobie, aby cialo jego spoczywało w grobie, w którym został pochowany przyjaciel i kolega z kampanii 1844 roku. Przyjaciel ten poległ w bitwie przy bombardowaniu Tangeru i p. D. zbudował

w tej miejscowości wspaniałe mauzoleum. Teostatór daje w swęj ostatniej woli wszelkie wskazówki co do zabalowania i przewiezienia zwłok, oraz wyjednania odpowiedniego pozwolenia. Na ten cel przeznaczyl p. D. 10,000 rs. Spadkobierca w polowie spełnił wolę swego wuja, zwloki bowiem zostały już zabalowane i tymczasowo zložone są w grobie familijnym we wsi Kościeliska. W dalszym ciągu rozpoczęte zostały starania o wyjednanie pozwolenia na przewiezienie trumny, tak iż w ciągu bieżącego miesiąca nieboszczyk odbędzie pośmierną podróż do Algierji i tam w Tangerze poloży się ze swoim przyjacielem zmarłym przed 40 laty.

* Trzęsienie ziemi. Z Taszkentu i Werne donosi telegram petersburski o gwałtownym trzęsieniu ziemi. Ludność Piszpeku dało się ono potężnie we znaki; prawie wszystkie domy uszkodzone, osady w Sukuluku i Belowodzku zburzone, w ostatniej tej miejscowości runął kościół i pokrył gruzami bardzo wielu ludzi; liczne szelminy powstały w ziemi. W Belowodzku i Karabolu postradało życie 54 ludzi, 64 osoby poniosły rany; trzęsienie ziemi nie ustaje; ludność w popłochu.

* Wielki pożar powstał wczoraj w Toronto (stolica powincji Ontario w Kanadzie) i ogarnął wkrótce półmiłową przestrzeń miasta; straty obliczono dotąd na 1000 dolarów.

* Kalendarz. Jutro w środę dnia 5go sierpnia N. M. P. Śnieżny. Wschód słońca o godz. 4 minut 26. Zachód o godzinie 7 minut 45.

TELEGRAMY.

Londyn, 4 sierpnia. „Standard“ pisze: Gdyby istniał uprawniony powód do przypuszczenia, że Rosya zgodzi się na jasne określenie granic Afganistanu, które należałoby zastypulowac w osobnym trakcacie — w takim razie zerzenie się kilku żądań ze strony emira nawet w sprawie Zulikaru nie byłoby zbyt wielką nagrodą, kosztem której możnaaby osiągnąć porozumienie. Anglia nie chce wojny, i Rosya może jej uniknąć, jeżeli niezwłocznie przystanie na honorowe zatławienie zatargu.

Petersburg, 4 sierpnia. Para cesarska z większym orszakiem, w którym się znajduje i jenerał Werder, wypłynęła dziś rano na jachtie „Derszawa“ z Kronstadtu do Finlandji. Car z małżonką zwiędzi Wiborg, Willmanstrand, Helsingfors, a wróci dnia 11 sierpnia.

Wiadomości literackie i artystyczne.

* Tygodnika Powieści nr. 41 (z dnia 1 sierpnia) wyszedł z druku i zawiera: Wokół jodelki, powieść Asbiörnera (tłum. z angielskiego przez E. H. — Piękna Julia, powieść Matheya (przekład z francuzkiego).

Przybyli do Poznania.

Poznań, 3 sierpnia. KAMIENSKIEGO HOTEL BERLIŃSKI. Ks. proboszcz Sieg z Orchowa, ks. Klauzyński z Krobi, pani Krzymaska z familią z Królestwa Polskiego, panna Westfal z Gorzyceka, Golliz z Gniezna, Simonsohn z Sierzakowa, Müller z Ujścia, dr. Sulezrzyki z Krakowa.

LOTERYA.

(Bez gwarancyi) Berlin, dnia 3 sierpnia. Przy dzisiejszem dalszemu ciągnięciu czwartej klasy 172 krosiówkiej loteryi klasowej padly następujące wygrane: (Numera, przy których wygrana nie oznaczona w nawiasach, wygrayają 210 marek.) 5 23 51 197 249 320 [300] 90 411 38 78 86 500 52 [300] 66 69 81 605 11 30 74 86 [300] 801 96 99 917 [500] 46 [300] 62 99 1069 [300] 76 227 30 50 [300] 62 66 99 306 488 89 524 62 709 816 40 [500] 912 43 2047 216 67 306 79 89 [300] 513 45 53 [300] 65 604 25 76 93 703 13 28 [300] 87 806 17 [300] 64 906 32 66 [300] 68 [500] 3013 [300] 3 34 49 68 76 125 61 261 74 80 95 432 34 85 87 96 505 54 603 59 735 92 [500] 855 71 963 4085 294 317 29 409 61 77 79 [300] 536 43 [500] 18 85 [300] 627 93 866 902 67 79 5011 27 68 187 [300] 351 [500] 411 81 528 83 [500] 621 33 79 91 [300] 1751 55 856 917 66 6006 16 19 [300] 33 58 100 7 [500] 19 35 44 75 [500] 241 380 51 455 73 583 625 38 53 84 701 30 846 88 7029 38 62 118 95 98 324 84 [300] 36 438 53 [300] 64 570 603 41 52 706 67 826 34 944 54 [500] 8016 36 64 64 [300] 81 152 [300] 285 306 49 70 83 91 413 72 559 [300] 74 81 93 682 83 84 752 98 808 [500] 954 64 68 78 [500] 96 9015 134 41 65 99 [500] 204 [500] 95 334 46 [300] 83 418 30 [500] 59 88 513 19 621 [300] 796 (500) 832 90 91 [300] 947 71. 10000 18 52 71 [500] 146 270 79 [300] 92 97 446 [300] 642 707 76 819 90 14 30 [300] 11112 [3000] 20 59 81 [300] 266 393 [500] 415 [300] 17 63 82 566 74 82 605 40 97 717 21 25 78 838 50 12040 80 239 397 450 501 54 57 677 732 [300] 50 80 846 948 13070 173 290 361 96 515 24 57 88 659 700 23 936 37 12092 323 51 73 414 25 71 545 94 642 56 710 24 99 895 911 18 [300] 50 15018 106 [300] 33 62 97 216 86 366 86 437 [500] 69 537 647 56 73 80 89 719 804 13 37 [300] 935 16059 60 68 152 [300] 222 392 408 35 78 540 608 9 [300] 56 59 65 706 13 [300] 810 [3000] 34 38 913 12026 180 81 294 [300] 324 457 [500] 647 62 727 43 [300] 878 84 [300] 931 82 18125 53 70 [500] 97 268 323 29 44 49 57 [300] 432 40 69 [300] 96 552 66 614 35 47 51 60 [300] 701 15 [300] 42 [300] 87 91 960 70 19010 36 [300] 38 44 54 89 70 80 111 214 49 80 [300] 96 309 19 20 26 30 433 72 514 [500] 28 626 56 59 737 49 [500] 64 80 92 815 29 47 54. 20031 33 90 177 211 38 52 68 80 [500] 338 39 500 [300] 12 26 74 622 70 775 98 899 952 21095 107 41 207 15 [3000] 24 40 58 87 [500] 357 81 90 400 25 83 564 646 86 729 815 64 914 49 [300] 22005 7 12 [300] 79 85 97 102 52 257 [300] 92 323 57 71 95 436 [300] 40 62 511 70 88 622 [300] 63 71 751 64 [500] 807 51 97 902 [300] 24 29 88 23073 85 [300] 203 39 340 [300] 72 84 551 57 669 737 [300] 80 846 47 [300] 93 933 21119 70 79 276 320 [300] 72 412 [300] 41 [300] 50 547 49 634 749 804 15 [300] 42 94 934 79 25028 36 44 77 130 72 90

212 43 303 12 15 29 34 426 71 99 578 664 81 [500] 703 80 804 [300] 15 66 96 26054 135 [300] 270 325 620 22 38 715 92 807 17 70 85 99 933 67 27044 74 122 (1500) 70 260 [300] 310 94 476 86 507 31 600 10 30 76 79 800 (550) 79 82 [300] 934 35 80 28063 58 90 163 200 29 33 45 47 78 329 403 [300] 17 56 72 538 46 [300] 696 778 84 835 [3000] 67 982 29044 62 70 (90000) 104 68 69 [300] 89 (550) 286 [3000] 401 63 70 527 34 [300] 54 631 66 [300] 92 710 19 32 71 99 844 (550) 73 914 33 41. 30057 139 60 87 335 [300] 43 65 68 69 70 (550) 495 64 61 728 52 927 43 99 (1500) 31008 41 66 (550) 74 122 46 [3000] 217 56 90 332 44 80 538 [300] 58 85 648 735 59 859 85 905 23 42 32010 123 34 241 345 59 [1500] 66 415 32 73 [300] 528 53 54 69 [3000] 764 846 52 933 45 64 95 98 33037 75 91 104 31 81 93 360 [6000] 66 400 13 605 22 63 781 90 973 34049 54 80 133 244 307 [300] 56 462 500 88 89 692 [300] 727 [15000] 53 76 810 [300] 44 937 38 77 35007 104 [300] 7 450 28 31 203 13 34 [1500] 75 (550) 337 94 (330) 506 16 29 40 46 86 699 716 27 42 84 877 913 36156 99 227 41 87 96 316 91 99 517 616 42 51 (300) 62 (300) 71 801 (300) 89 905 8 24 25 41 65 68 37042 75 108 (550) 19 24 30 35 91 238 55 84 360 444 51 583 619 711 26 92 822 76 904 17 64 97 38112 64 225 311 491 511 18 58 631 85 (550) 768 (300) 79 806 921 25 (550) 39035 83 173 89 285 99 (300) 324 34 502 18 622 24 38 714 58 873 947 [1500] 60. 40085 109 63 97 273 370 77 428 35 48 548 97 62 78 725 92 91053 124 246 367 89 99 434 65 512 [1500] 33 76 647 67 (300) 717 [1500] 20 92 839 75 89 905 9 34 42034 [300] 126 203 43 379 (550) 448 77 527 (550) 92 732 [300] 871 938 53 88 42025 37 (300) 62 [550] 67 146 50 204 32 312 15 64 88 472 500 [3000] 18 34 605 26 [550] 51 54 764 848 44042 43 171 [1500] 284 362 574 756 72 77 803 45 96 923 29 [500] 36 45069 75 [3000] 80 82 151 298 [550] 427 674 627 74 705 10 43 88 809 13 54 951 77 86 46039 68 128 208 93 347 92 93 468 [300] 521 65 86 681 746 849 66 71 78 [300] 995 47076 122 80 221 88 456 [300] 87 570 74 659 704 25 29 44 805 12 61 66 91 941 60 48012 [3000] 39 107 20 40 48 50 [3000] 306 462 566 [550] 78 [300] 621 51 [3000] 711 [3000] 67 97 835 [550] 933 50 49367 75 80 301 44 749 804 9 [30000] 35 71 934 [550] 45 [300]. 50046 55 79 93 157 [300] 232 62 304 46 99 404 39 [300] 65 509 56 85 [3000] 685 [300] 828 66 77 [300] 934 [300] 65 51015 23 42 46 48 81 157 58 211 90 301 62 556 629 43 731 53 [1500] 54 850 [300] 918 80 52014 38 [300] 93 [300] 201 18 310 [300] 54 517 60 [550] 689 701 [3000] 18 52 830 [300] 96 982 99 53007 [300] 56 98 140 66 [1500] 240 83 94 327 415 [1500] 54 522 39 73 651 744 [1500] 71 903 54 54010 16 27 34 (300) 186 228 302 84 401 [1500] 50 51 64 526 66 70 609 23 24 67 850 55007 [300] 168 300 89 310 22 75 94 406 32 [1500] 503 33 28 71 611 [1500] 89 89 787 961 [300] 904 29 46 94 97 56086 261 [3000] 71 83 95 [300] 397 419 28 84 535 968 [550] 927 57024 28 61 [300] 83 107 27 300 302 [1500] 420 39 54 598 [300] 64 [300] 647 [300] 87 89 95 752 72 834 (1500) 918 38 [300] 42 45 82 58026 34 66 [550] 96 143 304 13 [300] 38 74 [3000] 87 98 418 510 20 [300] 37 88 628 [300] 711 15 [550] 19 [300] 51 57 824 [550] 32 [1500] 38 83 [1500] 915 59098 177 92 207 50 53 [550] 82 934 334 474 81 681 744 48 52 57 63 75 82 840 [3000] 70 [550] 947 [300] 41 [1050] 61 76. 60032 [550] 96 [1500] 107 14 21 67 217 306 28 457 70 90 [3000] 520 79 97 609 18 26 37 53 701 27 73 [3000] 91 829 946 53 61023 49 [550] 63 [1500] 141 205 54 62 344 54 [3000] 60 57 72 (1500) 732 55 74 77 804 90 998 62125 34 87 246 96 301 3 29 68 93 541 88 648 49 54 64 74 98 735 42 85 89 818 [550] 25 47 67 913 33 63024 28 42 83 [300] 367 98 420 (6000) 28 588 94 611 55 91 894 64009 54 131 75 81 295 317 36 65 401 36 86 525 31 68 [550] 91 603 36 [3000] 793 89 829 60 65 90 98 972 65074 152 [550] 224 48 557 599 [300] 734 87 89 92 836 70 71 [3000] 74 [1500] 75 998 60652 165 247 99 340 44 474 94 586 [300] 652 713 [3000] 79 859 925 67 83 67020 90 127 43 57 215 [300] 17 50 77 352 424 67 96 500 32 40 638 700 [300] 85 [300] 91 845 [300] 57 85 99 93693 68012 (1500) 24 166 262 76 357 511 [550] 42 [300] 53 [300] 610 13 [300] 47 52 700 2 52 56 85 845 68 98 [550] 69158 91 340 [550] 67 77 431 638 61 95 (1500 808 25 64 970. 70001 90 137 52 207 14 319 411 [550] 24 43 86 99 [300] 567 88 [550] 611 16 19 80 736 875 85 86 913 10384 326 32 81 425 31 61 550 73 674 80 (300) 82 712 36 80 19 71 72050 83 132 300] 218 33 (1500) 313 79 87 89 92 533 68 646 887 984 73002 38 181 231 327 56 95 [300] 422 47 56 512 604 12 36 [550] 739 74 807 13 36 97 914 35 74045 68 100 32 214 66 369 79 531 [550] 621 82 797 39 72 7510

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Berlin, dnia 3 sierpnia 1885.

Banknoty i monety.		
Rosyjskie banknoty za 100 rubli	201.45	
Austryjskie banknoty za 100 florenów	162.85	
Francuskie banknoty za 100 franków	81.10	
Angielskie banknoty za 1 funt szterl.	20.38	
Dukat w zlocie	9.59	
Dwudziestofrankówka w zlocie	16.195	
Półimparyal rosowski	—	
Dolar za sztukę	—	
Stopy proc. Banku Rzeszy: Węskle 4 ^o / ₁₀₀	—	
Lombard 5 ^o / ₁₀₀	—	
Akeye bankowe i przemysłowe.		
Bank Rzeszy (Reichsbank)	142.80	
Deutsche Bank	143.10	
Disconto Comandit	185.75	
Kwilecki, Potocki i Sp.	—	
Poznański bank prowincjonalny	115.—	
Austryjski bank kredytowy	159.50	
Dormmunder Union 6 ^o / ₁₀₀ z prawem pierwszeństwa Lit. A.	52.—	
Königs- und Laura-Hütte	86.50	
Poznańska sprytownia	75.—	

Węskle.

Amsterdam	8 dni za 100 florenów	—
Bruksela i Antwerpia	8 dni za 100 franków	—
London	8 dni za 1 funt szterl.	—
Paryż	8 dni za 100 franków	—
Wiedeń	8 dni za 100 florenów	162.50
Petersburg	3 tyg. za 100 rubli	200.75
Warszawa	8 dni za 100 rubli	201.—

Akeye kolejowe.

Berlińsko-Dreńska	20.—	
Halle-Sorau-Guben	48.60	
Marienburg-Mławka	74.90	
Wschodnio-pruska południowa	114.75	
z prawem pierwsz.	108.50	
Austryjska kolej państwowa (francuzi)	122.50	
Austryjska kolej południowa (lombardy)	—	
Austryjska kolej południowa (lombardy)	218.50	
Galicyjska Karola Ludwika	99.20	
Kronprinz Rudolf	75.70	

Papery państwowe.

Niemiecka pożyczka państwowa	104.50	
Pruska konsol. pożyczka	103.96	
" pożyczka z r. 1868	104.—	
Oblig. państwowe (Staats-schuldscheine)	99.90	
Listy zastawne.		
Poznańskie	101.70	
Pomorskie	97.—	
"	101.90	
"	—	
Saskie	—	
Sląskie Lit. A.	98.—	
"	101.—	
"	—	
Wschodnio-pruskie	97.—	
"	102.10	
Westfalskie	102.60	
Zach.-pruskie dobr ryceisk.	97.—	
"	102.20	
"	102.10	
" ser. I. B.	—	
" nowe II. ser.	102.10	

Listy rentowe.

Poznańskie	102.—	
Pomorskie	102.—	
Pruskie	102.—	
Saskie	102.20	
Sląskie	102.20	
Zagraniczne papery państwowe		
I listy zastawne.		
Polskie listy zastawne	61.25	
" likwidacyjne	56.25	
Rosyjskie listy zast. (Boden-credit)	—	
"	90.20	
Włoska renta	95.30	
Anstryjska złota renta papierowa	89.00	
" srebrna renta	67.00	
"	68.00	
Austryjskie losy z 1854 r.	68.00	
" z 1858 r.	112.10	
" z 1860 r.	303.50	
" z 1864 r.	117.75	
Węgierska złota renta	289.—	
"	80.50	

Węgierska złota renta papierowa	81.25	
Runmuńska pożyczka	75.20	
" małe sztuk	—	
" z 1880 r.	108.10	
" z 1881 r.	104.40	
Rosyjsko-angiel. pożyczka	104.40	
z 1822 r.	92.70	
z 1859 r.	—	
z 1862 r.	—	
z 1870 r.	—	
z 1871 r.	92.90	
z 1872 r.	92.90	
z 1873 r.	92.90	
Rosyjska pożyczka z 1875 r.	85.40	
z 1877 r.	—	
z 1880 r.	79.50	
premowa	—	
z 1864 r.	138.40	
z 1866 r.	138.90	
wschodnia I.	—	
III.	59.70	
III.	59.60	
Rosyjska złota renta	108.30	
Turecka pożyczka z 1865 r.	16.10	
Tureckie losy 400 fr.	36.80	

W drukarni Kuryera Pozn.

nabyć można

Ks. dr. Kantecki. Mowa żałobna na pogrzebie s. p. Julianny Dziewickiej powiedziana dnia 15 lipca 1885 w Wielkolece. 1 mrk.

— Mowa żałobna na pogrzebie s. p. Józefa Lipskiego. 50 fen.

— Kazanie powiedziane na prymicyach ks. Sikorskiego w Szamotułach. 40 fen.

— SS. Cyryl i Metody. 10 fen.

— Gorzalka. Bratnie słowo do ludu polskiego. 20 fen.

Poradnik dla dozorców szkółnych, przyjaciół szkoły, obejmujący instrukcje dla dozorców szkółnych, wydane przez król. rejencję obwodu poznańskiego i bydgoskiego. 1 mrk.

Stefan z Opatówka. Jan Kochanowski z Czarnolesia, na pięknym welinowym papierze 30 fen.

Ks. Załęski T. J. Kilka uwag nad dziełem ks. prałata Likowski: Dzieje Kościoła Unickiego na Litwie i Rusi w 18 i 19 wieku. 75 fen.

Ks. dr. Chotkowski. Przyczyny i początki reformacji w Polsce z powodu „Dziejów reformacji“ ks. dr. Bukowskiego. 50 fen.

Ks. Bukowski. Odpowiedź na rzecz ks. dr. Chotkowskiego: Przyczyny i początki reformacji w Polsce. 10 fen.

Spis szkół w Grodzieskiej gubernii na początku XIX wieku. 40 fen.

Notatka o akademii i szkołach Jezuitów w Połocku. 40 fen.

Misya apostolska

Ks. Karola Fabianiego
CZEŚĆ III.
w której się przekładają nauki z przedniejszych artykułów katechizmu misionarskiego, wyszła świeżo nakładem (310)

Księgarni Katolickiej
Dr. Władysława Miłkowskiego w Krakowie
Cena 2 marki.

Poprzednio wyszły tamże: część I i II, cena każdej po 3 marki. Nadsyłający należącość z góry w znaczkach pocztowych pruskich do Księgarni Katolickiej Dr. Miłkowskiego, nie płacą kosztów przesyłki. (310)

„Jednodniówka“ Pismo DLA POGORZELCÓW GRODNA

cena 1,50 m., z przesyłką 1,60 m., wyszła i jest na składzie (330)

w księgarni A. Cybulskiego w Poznaniu.

Wróciłem z podróży. Dr. Batkowski. (327)

Drogerya H. Jasiński i Spółka
Poznań, św. Marcin 62
poleca (2047)

wszelkie wody mineralne tegorocznego nalewu, Sole i ługi do kąpieli, Srodki dezinfekcyjne, Proszki, ziołka i esencja do przechowywania futer i rzeczy zimowych, Przyrządy chirurgiczne, Farby na posadzki błyszczące i z lakierem bursztynowym, Świece kościelne. Rożne mydła do prania, mączkę ryżową i pszenną, modre, Borax i wszelkie artykuły w gospod. domowem niezbędne. Oliwy do machin, smarowidło do wozów.

J. Popławski
Poznań, św. Marcin nr. 16,

Jedyny polski skład machin do szycia
poleca najlepsze maszyny Singera, lipskie słupkowe, cylindrowe itp., również (1956)

Machiny do wydzierania bielizny, wielki wybór lamp stołowych i wiszących, Mechaniczna pracownia reparaacji.
Ceny bardzo przystępne warunki dogodne.
Rodacy! zanim kupicie u innego, przekonajcie się najprzód u swego.



Zakład palenia fablan.

Czy słyszałeś?

w niedzielę — jak **mamona nie sprawiedliwości** można sobie zjednać przyjaciół w niebie? Jak można oredowicza byłaby dla Ciebie święta Magdalena! Bądź więc rozstronny i miły i poslij **najuboższemu w Idsteinie** coskolwiek na budowę kościoła s. **Magdaleny.** (245)

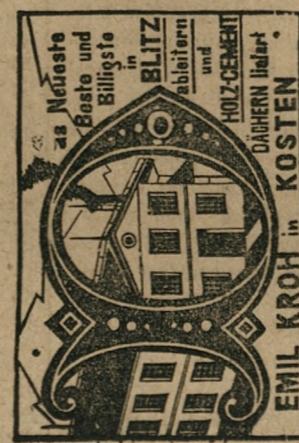
Idstein (w Nasawii) w lipcu 1885.
Ks. Schilo, kapłan w diasporze.

Radlaura Czerwona apteka
w Poznaniu,
Stary Rynek No. 37.,
poleca

1. Radlaura bez smaku kapsułki na tasienca (usuwa ją pewno i bez niebezpieczeństwa każdego tasienca z głową w jednej godzinie); cena 3 marki.
 2. Dr. Sprangera krople żołądkowe, butelka 50 i 80 fen.
 3. Dr. Rossa Balsam życia i esencja, usuwająca bóleci żołądka, niestrawność i bóle brzucha butel. 1 m.
 4. Radlaura krople i herbata krew oczyszczające po 75 fen.
 5. Radlaura esencja i maść na oczy, usuwająca bóleci i wzmacniająca wzrok cena 1 m.
 6. Ruski balsam spirytusowy, przeciwko reumatyzmowi i udarowi butelka 2 mr.
 7. Balsam rosowski na odzieblizny środek najpewniejszy na wszelkiego rodzaju odzieblizny, butelka po 50 fen. i 1 mrk., tudzież Salicyl-Cold-Cream na czerwone popękane ręce i usta po 1 m. Prawdziwe tylko w aptece Czerwonej Radlaura w Poznaniu. (1088)
- Radlaura poprawna prof. dr. Hebra maść na liszaję (Blei-Crème).
- Maść ta jest nadzwyczaj gojącym środkiem przeciw liszajom, skórnej ostrości, zapaleniu skóry, cieczy solnej, (Salzfluss) krostom gorączkowym, wrogom skórnym i w ogóle przeciw wszelkim gatunkom nieczystych skórnym wyzutów. Prócz tego, jeżeli się maść ta na zapaloną ranę przyłoży, sprawia wielki skutek oraz poskramina na podszewie nagromadzone, szkodliwe stwardnienia, za wielkie i wybijające pocenie nóg.

Jakanie!

Przybyłem do Poznania i stoję w hotelu Berlińskim, naprzeciw głównej poczty. — Konsultuję od 10—12 godz. **W. Presting,** nauczyciel wymowy z Berlina. (325)



Każdy nagniotek rogówki i brodawki wyteplia się bez bólu i niezawod. skutkiem w najkrótszym czasie **powszechnie słynnym i jedynym prawdziwym środkiem specjalnym aptekarza S. Radlaura, smarując tylko pedzelkiem.** (1087)

Karton z flaszeczką i pedzelkiem, 50 fen. / Z powodu wielu bezskutecznych nasładowań należy się atoli wyraźnie żądać: jedynie **prawdziwego środka** na nagniotki **aptekarza Radlaura** w Poznaniu, Czerwona apteka.

Wina czerwone (Bordeaux)
Wina mozelskie
Stare reńskie
poleca handel win hurtowny **A. Pfitznera,**
Stary Rynek. (208)

Szanownej Publiczności miasta Pleszewa i okolicy donoszę uprzejmie, że z dniem 1 sierpnia otworzyłem tutaj przy placu Kościelnym w domu pana aptekarza Sommera

Handel towarów bławatnych i płóciń pod firmą M. Jakubowski.

Polecając to moje przedsiębiorstwo łaskawym względem Szanownej Publiczności, przyrzekam ze swęj strony sumienną i szybką usługę. (170)

Z głębokim szacunkiem
Maksymilian Jakubowski.
Pleszew w sierpniu 1885.

NEUE (13.) UMGEARBEITETE ILLUSTRIRTE AUFLAGE
VIERHUNDERT TAFELN.

Brockhaus' Conversations-Lexikon.
Mit Abbildungen und Karten.
Preis à Heft 50 Pf.

Przepyszne bukiety
i wszelkiego rodzaju wyroby z kwiatów i róż, których tysiące w przednich gatunkach w moim zakładzie kwitnie, polecam w uznaniem powszechnie jak najgustowniejsem wykonaniu i po cenach najtańszych. — Za dobre opakowanie przy wysyłaniu i świeżość przy nadejściu tychże na miejsce przeznaczania, daję wszelką gwarancją. (2476)

W. Kwiatkowski, zakład ogrodniczy.
Poznań, plac Wilhelmowski 14 Wilda 31
narożnik ul. Teatralnej. przed Sercankami.

Cukier

najprzedniejszej jakości, specjalnie przyrządzony do użycia dla destylacji i do konserwów, poleca (182)

J.N. Leitgeber.

Akademik
z 6-letnią praktyką nauczycielską, w pierwszych domach Księstwa Prus Zach. dnich do służby jednoroceznój, do kwarty i ostatecznie do niższej tereji przygotowany, poszukuje stanowiska jako **nauczyciel domowy.** Per adr. Do Ekspedycji „Kuryera Poznanskię“ Candidat W. z P. (205)

NAUCZYCIEL

domowy, kandydat teol. poszukuje miejsca. Łaskawe oferty pod nr. 311 do Kuryera Poznanskięgo.

Bona Francuzka posiadająca język niemiecki, będąca lat kilka na miejscu; **nauczyciel domowy; bony Polki i Niemki** oraz kilku ogrodników, kawalerów i żonatych, poszukuje umieszczenia. (318)

Agencja Fontowicza.
Ulica Wilhelmowska nr. 16.

Ucznia
poszukuje natychmiast (329)

Księgarnia J. B. Langiego
w Gnieźnie.

Do 1-go września jestem w podróży (320)

W. Rembowski,
prakt. lekarz-dentysta.
NB. W domu jest zastępstwo.

NIEDERLANDZKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZ. PAROWCOWE.

Regularna najkrótsza tygod. jazda parowcem pocztowym I klasy **ROTTERDAM NOWY JORK AMSTERDAM** ODJAZD

każde najtańsze Najlepsze Najszybsza

— soboty — ceny — wyżewnie — jazda.

II, II i III klasa incl. wszelkich utensilów okrętowych zawsze bardzo tanio.

Blizszych szeregów udziela bezpłatnie dyrektora Rotterdamie jako i agenci teje. (125)

Prospektów i broszur udziela się gratis.

Ogród Lamberta.
Jutro w środę dnia 5 b. m.

Koncertu nie będzie. A. Thomas.



Sprzedaj TRYKÓW
cienko-wielniastych o wielkich figurach czystej krwi Rambouillet, zarodowej owczarni **Turzo p. Tauer** Prusy Zach. rozpoczęła się.

Stacya pocztowa i telegraficzna w miejscu. (294)

Do zaprawiania owoców i jarzyn
najpraktyczniejsze szkła z hermetyczną śrubą z metalu „Britania“ na 1/4 1/2 3/4 1 1/2 litra poleca (218)

B. Szulczewski
Stary Rynek nr. 53/54.
Skład porcelany, szkła, lamp i tac.

Papierosy i tytonie.

Polecamy po nadzwyczaj odpowiedniej cenie następujące nowe gatunki specjalne dla Poznania: (2364)

PAPIEROSY (wszystkie krecone)		TURECKIE TYTONIE:	
Nr. 41 Wanda	10 fen.	Nr. 46 Basma	50 gr.
42 Economiques	10 fen.	48 Serail	40
43 Monbijou	15 fen.	49 Smyrna	50
50 Sanson fort	—	53 Kir	75
53 Tokay	—	54 Dubec bouqu.	100
54 Armiro fleur	20 fen.	Nr. 36 Bafta	25 gr.
55 Dubec bouquet	25 fen.	38 Turc aromat.	15

Compagnie Laferme
Fabryki tytoniu i papierosów.
Drezno.
Petersburg, Moskwa, Warszawa, Ryga, Berlin.

Uważać należy na markę ochronną ze słoniem.

Dwa razy dziennie świeże pieczywo
do kawy, herbaty i deserowe,
Ciasta wiśniowe, porzeczkowe, agrestowe, sliwkowe, apykozowe, poziomkowe
poleca

A. W. Żuromski.
Cukiernia,
fabryka karmeków, cukrów i czekolady.
Poznań, ulica Berlińska nr. 6.
Filia: ul. Wrocławska nr. 25.

Lody i wszelkie chłodniki. (315)